

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuski 5. Tel. 126.  
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5-lin. Reklamy na stronie 4-lin.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za linijkę. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Reklamy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 112.

Wągrowiec, wtorek dnia 26 września 1933 r.

Rok VIII

## Prawdziwy Reichstagu przyznał się!

Praga, 25. 9. „Sozialdemokrat” podaje nowe rewelacje w związku z podpaleniem Reichstagu, pochodzące od zbiegłego z Niemiec, z obozu koncentracyjnego 33-letniego obywatela austriackiego, którego nazwisko ze zrozumiałych względów nie może być narazie ujawnione.

Uciekinier ten przebywał przez kilka miesięcy w więzieniu przy General Papetrasse w Berlinie, skąd udało mu się obecnie zbiec.

W połowie lipca do celu jego przyprowadzono ciężko rannego szturmowca hitlerowskiego, niejakiego Kurta Strocha.

Stroch wyjawiał mu sensacyjne szczegóły, dotyczące podpalenia Reichstagu i jego właściwych sprawców.

Wedle tych rewelacji sprowadził dnia 27 lutego prezydent parlamentu Rzeszy p. Goering do swego mieszkania, mieszczącego się, jak wiadomo, w gmachu parlamentu, 7-miu szturmowców hitlerowskich i po zaopatrzeniu się w benzynę i odpowiednie materiały palne, jako też pochodnie do rozpalenia ogniska, udali się wszyscy podziemną drogą

do sali plenarnej parlamentu i pod kierownictwem jednego z hitlerowskich posłów do Reichstagu podpalił ogień.

Wedle opowiadanie Strocha z 8-mu szturmowców, którzy podpalił Reichstag, pozostało przy życiu jeszcze tylko dwóch, reszta zaś została w sposób skrytobójczy zamordowana.

Stroch opowiada dalej, że pozostali dwaj sprawcy podpalenia, żyli jeszcze w połowie lipca i jest bardzo prawdopodobne, że wobec toczącego się procesu w Lipsku, zostali oni jeszcze na czas zgładzeni.

Praski „Sozialdemokrat” podając powyższe sensacyjne wiadomości, domaga się powołania Strocha jako świadka w procesie lipskim.

## Goering szkoli 50-ciu katów

Berlin, 25. 9. Na zarządzenie pruskiego prezydenta ministrów p. Goeringa, 50-ciu członków hitlerowskiej sztafety ochronnej (S. S.) na-

leżących do najbliższego otoczenia premiera pruskiego, odbywa obecnie specjalne przedszkole dla nabycia kwalifikacji na „pomocników kate-

## Wojna rosyjsko-japońska wisi w powietrzu

London, 25. 9. Wedle wiadomości nadchodzących z Tokio, nota sowiecka, w której rząd sowiecki czyni odpowiedzialnym rząd japoński za każde gwałtowne naruszenie praw sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej przez władze mandzurskie, znalazła w japońskich kołach rządowych chłodne przyjęcie.

Jak słychać, rząd japoński zamierza w nocy swej do Moskwy rzucić z siebie wszelką odpowiedzialność, za ewentualne zajęcie rosyjskiego udziału w kolei wschodnio-chińskiej

przez Mandzurję, co w kołach politycznych uważane jest za potwierdzenie krążących już od dłuższego czasu wiadomości, iż władze mandzurskie istotnie „zamierzają” zająć przemocą rosyjską część kolei wschodnio-chińskiej, oddalając równocześnie generalnego dyrektora sowieckiego wraz z całym personelem rosyjskim kolei.

Zrealizowanie tego planu pociągnie za sobą niewątpliwie daleko idące komplikacje w sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie i nie jest wykluczone — zdaniem pism angielskich — iż będzie introdukcją do wojny rosyjsko-japońskiej, która już obecnie zdaje się wisieć w powietrzu.

## Generalny komisarz Pożyczki Narodowej u P. Prezydenta Rzplitej

W sobotę, dn. 23 bm. o godz. 11-ej rano P. Prezydent Rzplitej przyjął na dłuższej audjencji komisarza generalnego Pożyczki narodo-

wej. p. Stefana Starzyńskiego, który złożył P. Prezydentowi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych prac i postępów w zakresie realizacji Pożyczki Narodowej.

P. Prezydent Rzplitej szczególnie zainteresował się powszechnością oddźwięku w społeczeństwie, jaki Pożyczka Narodowa wywołała, oraz szlachetnym wysiłkiem poszczególnych warstw i grup zawodowych w ustalaniu minimalnych norm subskrypcji, następnie zaś w subskrybowaniu pożyczki ponad te minimalne normy. Wobec szczegółowego referatu z dotychczasowej przedterminowej subskrypcji P. Prezydent okazał zainteresowanie w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw i jednostek, które już dokonały subskrypcji, przekraczając znacznie wszelkie normy minimalne, bądź też zadeklarowały dokonanie takiej subskrypcji po oficjalnem jej otwarciu w dn. 28 b.m.

## Powiększenie armii japońskiej o cztery dywizje

Tokio, 25. 9. Agencja telegraficzna „Szimbun Rengo” donosi, że wobec pogorszenia się narodowej sytuacji zagraniczo - politycznej władze postanowiły powiększyć stan armii pokojowej o 4 dywizje.

Te 4 nowe dywizje muszą pełnić służbę już 1 kwietnia 1934 r.

ci. po zniesionych cenach, pochodzących z nadwyżek żywnościowych, mianowicie: wędliny, produktów mlecznych, jaj, drobiu, a oprócz tego bawełny i przedzi bawełnianej. Produkty te będą rozdawane bezrobotnym.

## Niemcy rewidują listy z Polski, idące tranzytem

Kopenhaga. Kopenhaski „Extrabladet” donosi, że nadsyłane do firm duńskich listy z Polski były w ostatnich czasach otwierane w Niemczech. Jedną z firm przesłała dwa otrzymane z Polski listy do laboratorjum chemicznego, gdzie stwierdzono, że listy po drodze były otwierane.

Poza tem przesyłanie listów z Warszawy do Kopenhagi trwa obecnie nie naturalnie długo, około 5 dni. Generalny dyrektor poczt duńskich wyjaśnia, że tego rodzaju wypadki zdarzyć się mogą jedynie z listami nadchodzącymi z Polski do Danii, gdyż listy przesyłane w odwrotnym kierunku, wysyłane są zawsze przez Niemcy w workach zapieczętowanych.

## Zakończenie obrad nad projektem konstytucji

W sobotę połączone grupy konstytucyjne BBWR. sejmowa i senacka zakończyły paratygodniowe obrady nad projektem nowej konstytucji. Obrady te prowadzone pod przewodnictwem p. v. marszałka Cara, referenta generalnego Komisji Konstytucyjnej i przy udziale prezesa klubu p. płk. Sławka, wykazały zgodność poglądów na zasady projektu nowej konstytucji.

W dyskusji omówiono szczegółowo wszystkie zagadnienia ustrojowe i wszelkie możliwe warianty ich rozwiązania, w duchu nowych zasad. Niejednokrotnie podnoszono, że projekt daje właściwy wyraz nowej myśli

ustrojowej, nawskroś oryginalnej, wolnej od wpływów i naleciałości obcych. Za najcenniejszą zaletę projektu uznano, iż nawiązując do najlepszej tradycji Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, dostosowany został do warunków polskiej rzeczywistości i cech indywidualnych polskiej psychiki narodowej.

Zamykając obrady przewodniczący p. marszałek Cara powiedział, że po przeprowadzeniu bogatego wyniku dyskusji, która doprowadziła do pogłębienia tematu, powrócił jeszcze przed grupą konstytucyjną z ostatecznym opracowaniem, przez siebie tekstem konstytucji.

## Tajemniczy Niemiec

Paryż, 25. 9. Z Marsylii donoszą o aresztowaniu na pokładzie okrętu „Timagd” Niemca, niejakiego Thiele, przy którym znaleziono większą ilość silnych wybuchowych materiałów.

Thiele oświadczył, że po przekroczeniu granicy niemieckiej przejechał na rowerze do Lyonu, gdzie sprzedał rower i pieszo przybył do Marsylii z zamiarem udania się do Algieru. Sfałszował on wizę francuską, doda-

jąc wyrazy „wazna” na wyjazd do Algieru i Tunisu. Po zbadaniu materiałów wybuchowych przez ekspertów okazało się, iż są one pochodzenia niemieckiego i nadszły się specjalnie do zastosowania na morzu i na statkach.

Prasa przypuszcza, że aresztowany Niemiec nie jest obcy; wypadkom, które spowodowały ostatnio pożary statków francuskich, m. in. „Georges Philipe” i „Atlantique”.

## Konflikt Litwa — Kłajpeda

Królewiec, 25. 9. Jak donosi „Memeler Dampfboot”, organ niemieców kłajpedzkich, kowieńskie koła polityczne i dyplomatyczne liczą się z tem, że w związku z wejściem w życie na Litwie ustawy o sądownictwie, konflikt powstały między rzą-

dem centralnym a autonomicznymi władzami kłajpedzkimi, będzie rozpatrywany na forum międzynarodowym. Podobno Niemcy mają poruszyć tę kwestję w Radzie Ligi Narodów.

## Książka o Górnym Śląsku

Niedawno temu ukazała się na półkach księgarskich praca zbiorowa p. t. „Górny Śląsk” w opracowaniu

dr. Komara, E. Rybarza i dr. Szczepańskiego.

Książka omawia całokształt zagadnienia śląskiego, przytaczając ciekawe szczegóły historyczne oraz mnóstwo materiałów statystycznych, zarówno z dziedziny gospodarczej, jak i politycznej, stwierdzających polskość Śląska oraz wielki rozmiar życia polskiego na Śląsku od chwili przyłączenia Śląska do Państwa Polskiego.

Cena książki, wydanej w barwnej okładce, wynosi zaledwie zł 2,50. (ZAP)

## Szwedzka delegacja handlowa przybywa do Warszawy

Sztokholm, 25. 9. „Svensk Agentur” podaje, że wkrótce wyjadą do Warszawy dla rokowań handlowych szefsekcji handlowej w szwedzkim ministerstwie spr. zagr. Richard, dyrektor stowarzyszenia eksporterów szwedzkich Nylander, oraz przedstawiciel szwedzkiego MSZ Solhman.

## Roosevelt walczy z głodem

Waszyngton. Prezydent Roosevelt polecił rządowi zakupić za 75 milionów dolarów zapasów żywno-

## 32 aresztantów zbiegło z więzienia litewskiego

Wilno, 25. 9. Pod Oranami litewskimi podpalony został przez przemytników budynek aresztu. Podpalacze, korzystając z popochu, zbiegli. Z pośród 60 aresztantów i trymających w areszcie 32 udało się zbiec. Na granicy polskiej zatrzymano 11 zbiegów. 8-miu przedostało się na teren polski. Trzech aresztantów przepłynęło przez rzekę Mereczankę. Pozostali ukrywają się w lasach granicznych.

Królewska para jugosłowiańska wyjechała w sobotę na zaproszenie króla Karola do Rumunii na uroczystości 50-lecia zamku Pelesz.



## Subskrypcja Pożyczki Narodowej to nie ofiara, lecz rozumna oszczędność!

## Rocznica

Mija rok od bolesnego momentu, gdy pochmurnej wrzesniowej niedzieli w Poznaniu, dowiedzieliśmy się w kościołach od kapłanów, na ulicach z depesz redakcyjnych, radja w lokalach, o tragicznym locie Zwirki i Wigury do Czechosłowacji.

Serce skurczyło się od wielkiego bólu.

Na oczy cisnęły się łzy. Obcy ludzie nie mogli powstrzymać pełnego tragizmu, cisnącego się na usta pytania: dlaczego? Jedni chcieli się ludzi, że Bohaterowie w słonecznej glorii żyją jeszcze, że może to jakieś tragiczne nieporozumienie...

Niestety! była to najsmutniejsza prawda jaką przeżył cały naród. Wszystkich okryła żaloba, nie ta oficjalna, ale ta szczerą, serdeczną, nieudawaną... Od dzieci do starców wszyscy zrozumieliśmy jaki nas spotkał cios, jakie wielkie nieszczęście.

Pamiętam, jak nawet ci, którzy zdawali się — znajdując się poza nawiasem społeczeństwa — i których poza własną osobistą niedolą nie wzruszyć nie zdoła — więźniowie, przyjeźli z płaczem tę wiadomość i jak im na to pozwalały ich warunki, Bohaterów pamięć uczcili.

Wielkość ofiary i poświęcenia została przez wszystkich zrozumiana.

Nie wiedną dotychczas kwiaty na mogiłach Bohaterów, a tak się jakoś przyjęło, że groby te stały się celem pielgrzymek. — Przy nich to ojciec lub matka pouczają dzieci o poświęceniu i miłości Ojczyzny, za wzór stawiając umarłych, przy nich maż dojrzali: robotnik, żołnierz, urzędnik czy uczony przeżywają wzniosłe uczucie wiary że istnieje coś więcej jak troška dnia dzisiejszego i że mogiły te są wymownym świadectwem, iż „słodko jest umierać dla Ojczyzny“.

Nie oschły jeszcze łzy na oczach rodzin bohaterów i w dniu tej przebolesnej rocznicy do ich łez, naród własne serdeczne współczujące dodaje.

Niech przy tych mogiłach, ozdobionych skromnymi czarnymi krzyżami czerpią wiarę w siłę, moc i potęgę przyszłe orły powietrza polskiego. Niech ci co w pielgrzymce poszli tam dnia 11 września w kornej modlitwie do Boga, wyproszą nam nowe triumfy, aby krew ofiarnie przelana coraz bujniejszy wydała zwycięstwa siew. Oby Bóg dał nam nowego zwycięzcę, który w 1934 roku przyniesie swą glorię i pokłoni się drogim mogiłom.

Zaciągnęliśmy święty dług wo-

bec Cieniów Zwirki i Wigury i dług ten naród musi spłacić.

Przyszłoroczny Challenge dzięki Nim odbędzie się w Polsce, my będziemy gospodarzami i my musimy sukcesu 1932 roku bronić.

Naród musi przypiąć skrzydła naszym lotnikom. Mówiąc prosto musi im dać samoloty! Społeczeństwo wielkopolskie spontanicznie postanowiło ufundować jeden samolot i płyną na to pieniądze, lecz niestety nie tak, jak by się tego należało spodziewać. Wszyscy musimy na ten cel złożyć swoją ofiarę — wszyscy bez wyjątku. Dajmy dowód, że umieliśmy nie tylko żałować Bohaterów, ale, że ich następcom wszyscy pomóc do zwycięstwa pragniemy i dopomożemy.

Niech głęboko w serca i dusze Polaka zapadną słowa śp. kpt. Zwirki wypowiedziane na lotnisku warszawskim w dniu triumfalnego przylotu z Berlina, że pragnąłby aby jego okrzyk: „Niech żyje polskie lotnictwo“ był usłyszany od fal Bałtyku aż po Karpaty szczyty.

Dajmy dowód, żeśmy Go zrozumieli i czynem stwierdzamy nasze pragnienie, by polskie lotnictwo nie tylko żyło, ale rosło, potęgowało coraz piękniejsze dorzucało karty do jego światowej historii.

Pamiętajmy więc o Challenge-u 1934 r., przygotowujmy się, nie ma już ani chwili do stracenia!

Dobrowolne ofiary na samolot wielkopolski przyjmuje na listy imienne Ośrodek LOPP. ul. 27 Grudnia 19 i wszystkie Komitety Powiatowe LOPP.

Aka.

## Rekonstrukcja rządu austriackiego

Wiedeń, 25. 9. Około godz. 10,30 nastąpiło ukonstytuowanie się nowego rządu. Nowy gabinet złożył już ślubowanie na ręce prezydenta Miklasa. Nowy gabinet będzie się składał z 1 ministra i 5 podsekretarzy stanu. Ustąpili ze swych stanowisk wicekanclerz Winkler, minister obrony krajowej generał Vaugoin, oraz sekretarze stanu Schummy i Bachinger, należący do stronnictwa związku chłopskiego. Dotychczasowy minister obrony krajowej Vaugoin mianowany został prezesem austriackich kolei państwowych. W skład gabinetu nie wejdą czynni szefowie stronnictw politycznych. Z tego też powodu, jak zaznacza komunikat oficjalny, ustąpili obaj przywódcy stronnictw Winkler i Va-

## Tragedja w zatoce Puckiej

Puck. Ostatnio wieczorem zdarzył się na wodach zatoki Puckiej tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć młodego człowieka.

Przy silnie wzburzonym morzu wyjechali żaglówką na przejażdżkę po zatoce dwaj młodzi ludzie. Wyjazd z portu nastąpił prawidłowo, żaglówka sunęła niezwykle szybko ku brzegom Kępy Swarzewskiej.

W pewnej chwili jeden z jadących, 21-letni ślusarz Bolesław Witkowski, skreślił sterem, celem zawrócenia łodzi w drogę powrotną. Ponieważ żagle do zwrotu łodzi nie

zostały odpowiednio nastawione, silny podmuch wiatru przerzucił gwałtownie całe uzaglowanie na drugą stronę łodzi, powodując natychmiastowe jej wywrócenie się. Ponieważ Witkowski przykryty został żaglem, nie zdołał już wydostać się na powierzchnię wody i utonął. Towarzysz jego zdołał uciepić się wywróconej łodzi i wyratował się z topieli. — Zwłok tragicznie zmarłego Witkowskiego dotychczas nie zdołano odnaleźć.

Wypadek wywołał przynębiające wrażenie wśród mieszkańców Pucka.

## Czternastoletnia ofiara ciemnoty

## Znachorka spaliła dziewczynkę w piecu

Z Wilna donoszą, że we wsi Miluciany (gm. ostrowska) zdarzył się niezwykle wypadek, którego ofiarą padła 14-letnia dziewczynka niejaka Władysława Łakoszczonka.

Od dłuższego czasu dziewczynka chorowała na zapalenie skóry. Zamiast udać się do lekarza, matka oddała dziewczynkę pod opiekę znachorki Michaliny Szostakowej. Znachorka wysmarowała dziewczynę dziegciem i przez pewien czas podpałała ją ogniem (!). Przed kilku dniami znachorka napaliła w piecu do wypieku chleba, posmarowała dziewczynę i ułożyła na drewnianej desce, poczem wsunęła ją do gorą-

cego pieca.

Mimo rozpaczliwych krzyków dziewczęcia, znachorka nie wypuszczała jej z pieca, tłumacząc, że nic się jej nie stanie i musi pozostać tak długo, aż wrzody opadną, a to nastąpi wtedy, kiedy się troszkę osmała. Dziewczyna wkrótce zemdlą, a gdy ją wydobyto z pieca, wkrótce zmarła.

Policja aresztowała znachorkę i matkę dziecka.

Lipsk, 25. 9. Na skutek naciśku hitlerowców właściciel lokalu, w którym odbywał się dotychczas kurs języka polskiego, wypowiedział umowę. Dzieci polskie pozostają od kilkunastu dni bez nauki języka polskiego. Poszukiwanie nowego lokalu napotyka na poważne trudności wobec wrogiego ustosunkowania się właścicieli.

## Pamiętaj!

Zachwianie budżetu Państwa, to zwyczajka cen i obniżenie płac

ugoin. Ci ministrowie, którzy piastują mandaty parlamentarne złożą te mandaty w dniach najbliższych.

## Bezrobocie zmniejsza się na całym świecie

Statystyki wszystkich krajów rejestrują spadek bezrobocia. Tak więc w Anglii liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 549 tys. osób w porównaniu ze stanem bezrobocia z roku ubiegłego, we Francji według danych oficjalnych liczba bezrobotnych sięga 269.830 osób, tj. o 30.000 mniej niż w roku ub.; w Polsce liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 67 tys. osób, w Czechosłowacji — o 36.500, w Kanadzie — o 35.398. W Belgii liczba bezrobotnych spadła o 20.000 osób, na Węgrzech — o 40.000, w Holandji — 2.750, w Szwajcarii

— 3.303, we Włoszech — 116.507, w Irlandji — 4.718. W Stanach Zjednoczonych bezrobocie zmniejszyło się o 7 proc., a stawka płac wzrosła o 10 proc., w Norwegji bezrobocie spadło o 4 proc., w Szwecji o 1 proc.

## Umowa polsko-czeska palącą potrzebą gospodarczą Czech

Praga, 25. 9. Na posiedzeniu komitetu gospodarczego Rady Ministrów omawiano m. in. sprawę umowy handlowej z Polską. Stwierdzono konieczność zawarcia przynajmniej prowizorycznej umowy, opartej na klauzuli największego uprzywilejowania. Gdyby do czasu wygaśnięcia dotychczasowej umowy handlowej nie udało się zawrzeć nowej.

M. Mathey

## Waż pomiędzy kwiatami

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Z podwójną ostrożnością zbliżał się do nich i dopiero po pilnem wstuchaniu się i przepatrzeniu, czy nikt w nich nie czatuje przechodził mimo okien.

W ten sposób przeszedł około pół tuzina otworów w dachu i dwóch okien pokojowych, których szyby były szczelnie zamknięte i niestłuczone, z czego osądził, że ten którego ścigał żadnem z nich nie wlaź do wnętrza domu.

Dopiero gdy dostał się do drugiego narożnika, obszedł go i był na ulicy Obercampf, ujrzał światło błyszczące z otwartego okna pokoju; przekonanie, że stanął u celu wycieczki zaświeciło mu w głowie.

Lecz powoli i ostrożnie, jak strzelec idący świeżem śladem niebezpiecznego zwierza, zbliżył się do oświetlonego okna. Przyłożył ucho do dachu i słuchał z napięciem. Dopiero przekonawszy się niczem nie przerwana cisza, że pokój jest próżny, odważył się posunąć pod same okno, podnieść głowę na parapet i zaprzeć do oświetlonego pokoju.

Po upływie zaledwie kilku sekund,

oparł się rękoma o deszczulkę okna i jednym zwinnym skokiem rzucił się do wnętrza.

Pokój, w którym się obecnie znajdował, był podobnym zupełnie temu, w którym zaszło morderstwo, szczególnie pod względem równie skromnego umeblowania. Słabe i migotliwe światło, które już z daleka podpadło uwadze murzyna, pochodziło od leżącej na ziemi i bliskiej zgaśnięcia świecy. I tutaj jak tam widne były ślady jakiejś walki na śmierć lub życie. Stół i krzesło były przewrócone, na ziemi zobaczył ślady mokrych stóp, które najwidoczniejszemi i najgorętszemi od środka pokoju się stawały, zdawało się, jakby walka w tem właśnie miejscu najzaciętszą była. Jedynym meblem nieuszkodzonym było otwarte pianino, nuty i papiery rozproszone wały się po całej izdebce.

Była to niezaprzeczenie pracownia mężczyzny, który spędzał tu tylko pewne godziny i który jak sądzić było można z skromnych i biednych mebli, w pokoju szóstego piętra, nie opływał w dostatki.

Murzyn rozpoczął poszukiwania od podniesienia ze ziemi świecy, z pomocą której rozejrzał się po pokoju. Schylił się potem, aby dokładniej zbadać ślady stóp, przyczem wzrok jego padł na nóż, który zapewne jeden z walczących pozostawił, naglony ucieczką konieczną.

Był to dokładny sobowtór noża, jaki trzymał jeszcze w zębach, prawdziwa hiszpańska nawała, na której widok murzyn wydał ze siebie ów pomruk czy też wykrzyk, mający zapewne u niego oznaczać wyraz wielkiego zadowolenia.

— Nie ma wątplenia — rzekł sam do siebie doskonałą fanceuczyzną, bez cienia owej dziecięcej wymowy, właściwej murzynom, a której używał wobec komisarza — jest pewnem, że on był tutaj. Wszedł do pokoju i walezył z jego mieszkańcem, chociaż nie widać śladów krwi na nożu. Lecz może w nim znalazł współnika i nie potrzebował wcale użyć noża. Cóż się z nim stało? gdzie jest? Czyżby policja miała go już wykryć i pochwycić? Wątpię. Dom cały byłby w zamieszaniu i niepokoju, a tu ciemno jak w grobie, od strychu aż do sklepów. Nikt zdaje się nie domyślać jego obecności w tym domu. Zbliżył się teraz do drzwi i spojrział w długi korytarz, zakończony schodami i wzdłuż którego widać było kilka drzwi od schodów strychowych, pokój w którym się znajdował zdawał

się być jedynym na szóstym piętrze tego domu.

Murzyn szedł za śladem stóp, które w korytarzu się powtarzały i prowadziły ku schodom. Niedaleko drzwi pokoju, podniósł mankieta damski i po dłuższem oglądaniu wsadził go do kieszeni, obok znalezionej poprzednio naważy.

— Zdaje się jakoby i kobieta brała udział w tej walce — mruknął sam do siebie — sprawa staje się coraz zawiakłańszą.

Wrócił napowrót do pokoju, postawił świecę na ziemi i kocim, miękkim krokiem przesunął się przez korytarz i schody, aż na piąte piętro, gdzie go zatrzymał szept, pochodzący jak się zdaje z za drzwi wprost schodów leżące. Chociaż nie mógł zrozumieć żadnego wyrazu, bo przestrzeń jakaś musiała się znajdować między nim a szepcącymi, rozróżnił przecież dobrze kilka głosów, nawet na chwilę płacz kobiecy odbił się o jego wyteżony słuch. W nadziei usłyszenia czegośkolwiek, murzyn stał pochylony i przycisnięty do drzwi wspomnianych, nagle podniósł głowę i uśmiech zadowolenia przebiegł po jego rysach. Usłyszał wyraźnie głośno wymówioną kłatwę „carajo“, która zapewne mimowoli wymknęła się szepcącemu, bo zaraz potem głos zamilkł.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Kasy pomocnicze

### Pożyczki Narodowej

Nawiązując do komunikatu o otwarciu kas pomocniczych dla 6 proc. Pożyczki Narodowej podaje do wiadomości, że kasy pomocnicze będą jeszcze w następujących dniach czynne: w Gołańczy, Mieścisku, Skokach i Damasławku od 6—7. X. br. a w Łopiennie, Zelicach i Łeknie w dniu 7. X. br.

Kierownik Urzędu  
Mgr. Stefan Foltyn.

## Zebranie Koła BBWR.

odbędzie się

w niedzielę, dn. 1 października br.  
o godz. 17-tej w sali p. Rossy,  
na które wszystkich członków zaprasza  
Zarząd.

# KRONIKA

### KALENDARZYK

Wtorek, 26 września. Cypriana i Justyny  
Wschód słońca g. 5,27. Zachód g. 17,29  
Wschód księżyca g. 14,40. Zachód g. 21,18  
Środa, 27 września. Koźmy i Damjana  
Wschód słońca g. 5,29. Zachód g. 17,27  
Wschód księżyca g. 15,24. Zachód g. 22,39

## Wągrowiec

**Uzupełnienie Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej na pow. wągrowiecki.** Pan Dr. Bogdan Czapski ze Smogulca po powrocie z Obchodu Wiedeńskiego oraz pp. R. Janta Polczyński, X. Karol Szczyński, X. Marcin Senger, Hipolit Gotowicz, Wincenty Przybył, zgłosili dodatkowo swe przystąpienie do Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej na powiat wągrowiecki. Wągrowiec, dnia 23. 9. 1933 r.

Przewodniczący

(—) Dr. Rościszewski.

**Ćwiczenia PW.** W ubiegłą niedzielę odbyły się pod Gołańczą ćwiczenia kompanijne PW., w których brał udział d-ca 61 pp. p. płk. Korozowicz, komendant obwodowy PW. p.kpt. Sroczyński, przewodniczący Pow. Komitetu PW. i WF. p. starosta dr. Rościszewski, p. dr. Bogdan Czapski ze Smogulca i wiele gości. Szczegóły ćwiczeń podamy w jednym z następnych numerów „Głosu”.

**Wycieczka do Inowrocławia.** W ub. niedzielę pod przewodnictwem p. dyr. Dubasa brali udział uczniowie Państw. Gimnazjum oraz Państw. Sem. Naucz. w otwarciu i poświęceniu lotniska im. Marszałka Piłsudskiego w Inowrocławiu.

**Burza.** Sobotniej nocy przeszła nad naszym powiatem burza z grzmotami nie wyrządzając poważniejszych szkód.

### KRONIKA POLICYJNA

**Nie trzymać pieniędzy w pończochach.** Dnia 22 bm. skradziono służącej Wójcik Marji zam. w Zninie zapomocą podrobionego klucza lub wytrycha z komody 777 zł. Dochodzenia w toku.

**Kradzieże.** W nocy 22 bm. nieznanemu sprawcy włamali się do składu towarów krótkich i galanterijnych właśc. Hondzlika Juliana w Janowcu skąd skradli: karton беретów, karton czapek damskich, 25 sztuk damskich chusteczek, 2 kartony białej bielizny dziecięcej, oraz różną biżuterię alpakową, wartości około 400 zł. Energetyczne dochodzenia prowadzi się.

— Dnia 23 bm. rolnikowi Rochowiakowi Onufremu, zam. w Cerekwicy, pow. żniński skradziono rower męski, pozostawiony w przedsiönku Komunalnej Kasy Oszczędności. Rower marki fabr. „Rekord”, przedstawiał wartość 100 zł. Dochodzenia w toku.

— Dnia 23 bm. skradziono ze stajni majątności Raczkowo pow. wągrowiecki na szkodę p. Zaka Walentego dwoje szorów roboczych,

## Stańmy w szeregu subskrybentów

### Rezolucje Urzędników pow. wągrowieckiego

Na ogólnym zebraniu w dniu 21 bm. urzędnicy państwowi, samorządowi i instytucji o charakterze publiczno-prawnym pow. wągrowieckiego postanowili poprzeć akcję subskrypcji pożyczki narodowej i uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

W momencie, kiedy odrodzonemu Państwu Polskiemu grozi załamanie waluty i gospodarstwa narodowego, skutkiem niedoboru budżetu w ciężkiej walce światowego kryzysu, zebrani w Wągrowcu w dniu 21 września 1933 r. pracownicy państwowi, samorządowi i instytucji o charakterze publiczno-prawnym całego powiatu wągrowieckiego, oświadczają, iż dla utrzymania niezależności ekonomicznej Państwa postanawiają dobrowolnie pospieszyć mu z ofiarną pomocą, w tym przekonaniu, że przez to utrwalają byt Polski i zapewniają sobie dotychczasową wysokość poborów, których już — jako minimum egzystencji — obniżyć nie można.

W tym celu zgłaszają solidarnie współudział wszystkich bez wyjątku w subskrypcji Pożyczki Narodowej w najwyższym wymiarze, na jaki ich tylko stać, a mianowicie podobnie jak we wszystkich powiatach Państwa.

Przy uposażeniu miesięcznym do 100 zł w dowolnej wysokości. Przy uposażeniu:

- a) od 100 do 130 zł w wysokości 50 zł,
- b) od 130 zł — VII grupy uposażeniowej włącznie wzgl. do 500 zł uposażenia — w wysokości 75 procent poborów miesięcznych,
- c) od VI grupy wzwyż 100 procent tych poborów.

Deklarowaną sumę wpłacą w 6-ciu miesięcznych ratach, począwszy od 1. X. 1933.

Pozatem zebrani urzędnicy powzięli drugą rezolucję treści następującej:

- Uznając:  
a) że odrodzone Państwo Pol-

skie w walce wszystkich narodów ciężkimi skutkami światowego kryzysu zajmuje zaszczytne miejsce pośród tej nielicznej grupy państw, które honorują swe pieniężne narodowe zobowiązania,

b) że w roku obecnym po wyczerpaniu się rezerw skarbowych po raz pierwszy nie może pokryć niedoboru budżetowego co grozi załamaniem się waluty gospodarstwa narodowego,

c) że z wszelkich środków ratowania budżetu najracjonalniejszym jedynie dopuszczalnym okazuje się wewnętrzna Pożyczka Narodowa,

d) że od pomyślnego stanu gospodarczego Państwa bezwzględnie zależy dobro i pomyślność każdego obywatela.

Zebrani w Wągrowcu w dniu 21. IX. 1933 roku urzędnicy i pracownicy państwowi, samorządowi i instytucji o charakterze publiczno-prawnym postanawiają wszyscy bez wyjątku subskrybować wspomnianą pożyczkę w najwyższej wysokości, na jaką ich tylko stać i wzywają jako ci, którzy dotychczas ponosili dla Państwa największe ofiary wszystkie warstwy Społeczeństwa i wszystkich Obywateli naszego powiatu do powszechnej i jak najwydatniejszej subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Zebrani oświadczają, że uchylanie się od tego kategorycznego obowiązku obywatelskiego ze strony kogokolwiek kto subskrybować może, uważać będą za nielojalność wobec Państwa i tego rodzaju opornych czy obojętnych będą piętnowali publicznie jaknajbezwzględniej.

### Prezjdum zebrania:

#### PRZEWODNICZĄCY:

(—) Jastrzębski.

#### ŁAWNICY:

(—) Galiński. (—) Wacławski.

#### SEKRETARZ:

(—) Pilarczyk.

## Podniosła uroczystość w Damasławku

### 10-lecie istnienia oraz poświęcenie sztandaru Och. Straży Pożarnej

W ub. niedzielę, odbyła się w Damasławku bardzo podniosła uroczystość, z okazji 10-lecia oraz poświęcenia sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej.

O godz. 10-tej wyruszył pochód z orkiestrą koleją na czele do kościoła na nabożeństwo.

Podniosłe kazanie wygłosił ks. prob. Tylewski, poczem dokonał aktu poświęcenia. Jako chrzestni asystowali pp. Brodnicki—Chalicka, ref. Dankowski—Ulatowska, Szyman—Bukowicka, Rozmarynowski—Mrowińska, Napierała—Kobielańska, Zelazek — Gumpertowa, Konowska — Polczyńska, Winiecki — Siwkowa, Kukliński — Merkszowa, Maciejewska — Kowaliński, Machnikowska — Kaślikowski.

Po nabożeństwie uformowany pochód ruszył na Rynek, gdzie p. insp. Busza wręczył sztandar nacz. p. Rogalińskiemu.

Po defiladzie odbyło się w sali p. Mencła uroczyste zebranie jubileuszowe. Zagaił je naczelnik jubilatki p. Rogaliński, witając zastępcę starosty p. referendarza Dankowskiego, p. insp. Buszę z Poznania, przedstawicieli władz, chrześniuch i wszystkich zebranych. Do prezjdum wybrano: pp. insp. Busza, nacz. okr. Merksza z Wapna i Winieckiego z Niemczyna. Następnie sekretarz p. Chelminiak zdał sprawozdanie z 10-

letniej działalności Ochotniczej Straży Pożarnej, z którego wynikało, że działalność była bardzo ożywiona.

Odnak 10-lecia oraz dyplomy zasługi otrzymali pp.: Piechocki Władysław, Twardy Antoni, Pogodziński Michał, Winiecki, Przybylski, Helmiński, Rogaliński, Kaczmarek Pinański i wójt Kowaliński.

Odnaki i dyplomy w im. Zarządu Wojew. wręczył p. insp. Busz.

Z kolei zabrał głos prezes Straży p. wójt Kowaliński, który szczegółowo przedstawił działalność Straży.

Nastąpiły przemówienia i wręczenie gwoździ pamiątkowych. Jako pierwszy zabrał głos w im. starosty powiatowego p. referendarz Dankowski, dalej pp. insp. Busz im. Wojew. Zarządu, mgr. Radomski im. Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu, Polcyn Wągrowiec, Jabłoński Gołańcz, oraz Och. Straże z Wapna, Juńcewa, Janowca. W imieniu chrześniuch składał życzenia p. Szyman, posiedzieli ziemski z Paryża i inni.

Na koniec odczytano nadesłane telegramy gratulacyjne. Następnie odbył się wspólny obiad.

Popołudniu odbył się koncert w ogrodzie p. Mencła, a wieczorem przedstawienie amatorskie i harmijnna zabawa taneczna.

w sali p. Podlewskiego odbędzie się zebranie Właścicieli Domów i Nie- ruchomości. Z powodu ważnych spraw prosi o przybycie wszystkich członków  
Zarząd.

wartości 150 zł. Dzięki energicznemu śledztwu policji zostały szory wykryte i zwrócone poszkodowanemu. Złodziejem okazał się robotnik Grzegorzewski Władysław zam. w Skokach.

Baczność Właścicieli Domów. — Dnia 30 b. m. o godz. 8 wieczorem

## Jeszcze

można zamówić w

naszej Administracji

„Głos Wągrowiecki”  
na miesiąc PAŻ-  
DZIENNIK. — — —

## Kącik harcerski

### O pogłębienie

Największy wysiłek harcerzy, to obozy letnie. Okres zbliżającej się jesieni, to okres harcerskiej akcji po obozowej, okres zwalczania największego trudu, chwila przeglądu sił i wytknięcia nowych dróg do nowej rocznej pracy, celem podniesienia poziomu moralnego życia osobistego i społecznego Harcerstwa. BOWIEM nastanie długiego wieczoru jesieni i zimy, to czas harcerskiej pogadanki i gawędy. I znowu nam wrócić trzeba do rozważania nad samem sobą i tego, co nas otacza. To też dziś gawędzić chcę o pogłębieniu naszych zasad.

Mimo upływu 15 lat od ukończenia wielkiej wojny w całym świecie i w naszym narodzie stale toczy się walka z obniżającym się poczuciem człowieczeństwa i upadkiem moralności. Zdawać by się mogło, że mimo tej walki, zło, samolubstwo, chęć użycia, krzywdzenie bliźniego, nie liczenie się z dobrem narodu, zwrasta. Niby na przekór wszelkiej akcji zwalczającej zło, spotykamy co krok swobodnie zachowującą się i działającą młodzież. Wszyscy o tem wiemy, a obok nas wie o tem i społeczeństwo. Czy byśmy na to zamykali oczy?

Fala zepsucia celowo jest pędzoną w młodzież przez żywy zbrodnicze różny wydawnictwa, kina i t. p. Przecież i wśród nas znajdują się tacy, którzy chętniej poszliby do kina niż na wycieczkę.

Widząc zło, musimy od siebie rozpocząć naprawę. Oprócz pracy nad sobą celem naszym musi być zdobycie sobie nowych przyjaciół wśród tych najgorszych choćby, by z rozpoczęciem nowych prac, mieć obowiązki nad kierowaniem nieurobionego materiału, by z nowym rokiem pogłębić poczucie prawości w nowym zastępie młodych obywateli. Do akcji takiej przystępuje całe Harcerstwo, począwszy od najwyższych jego władz aż do szeregu wilka w zastępie. Postanowienie nasze musi być jasne i konsekwentne. Zadnemu z naszych przyjaciół i kolegów nie wolno ani na chwilę oddać się od Prawa Harcerskiego. Kto w początkach prawo to przekroczy, musi dać prawu temu pewne zadość uczynienie. Wzmocnić przytem musimy naszą czujność. Gdy do niej się przyzwyczaić, musimy życie nasze jak najściślej pędzić po drodze prawa Harcerskiego. Pogłębiając je u siebie, musimy zbiorowym wysiłkiem wśród nas wytworzyć taką atmosferę i życie, taki nastrój duchowy i moralny że każdy czyn, przeciwny temu, sam siebie kwalifikować będzie, a sprawca zawstydzony wyrzeknie się go na przyszłość. Zwróćmy przytem uwagę na stronę czynną i pozytywną, z jasnym czołem dążmy do dobrych przyzwyczajaj, a zło i błędy, jak osad, osadzać się będą na dnie pracy naszej.

Więc pamiętajmy: o pogłębienie „ducha prawa harcerskiego” dziś wznawiamy bój!  
L. G.

## Czy to prawda?

Z Gołańczy donoszą: W ubiegłą niedzielę odbywał się tutaj okręgowy zlot SMP. Miejscowi obywatele uważali na drzewcu sztandaru SMP Wągrowiec orla pruskiego z głową zwróconą w lewo, skrzydłami opuszczonymi i koroną pruską. Obywatelstwo gołanieckie oburzone tym faktem, domaga się wyjaśnienia, bo nie chce w to uwierzyć, by młodzież katolicka uwielbiała „glapę” pruską.

Nie jest to wprost do uwierzenia, by po 15 latach istnienia Ojczyzny na sztandarze znajdował się orzeł

Popierajcie FLOTĘ NARODOWĄ!



pruski. Dlatego też wyjaśnienie ze strony władz SMP jest palące — przyp. red.

## Wagrowiec

**Jamborée w Wagrowcu.** Dla drogich gości harcerzy z okolicy i Wagrowca, przybyłych na ćwiczenia PW. w niedzielę, wygłosił w sali tut. Seminarjum p. R. Brzeziński gawędę, p. t. „Wrażenia z Jamborée” tj. ze Świątowego Złotu Harcerzy, który odbył się w lipcu br. w Gedöllö na Węgrzech.

Prelegent wskazał na wartość idei harcerskiej w życiu jednostki, gromady, państw i przedstawił czynną akcję zbratania się młodzieży harcerskiej na tym zlocie, który reprezentował ca 40 000 harcerzy z całego świata, a na każdym uczestniku wywarł głębokie i niezatarte wrażenie. Gawęda była bogato ilustrowana obrazami ze złotu. Wiele wesołości przyniosły ciekawe karykatury uczestników złotu. Uczestnik.

**Z życia Seminarjum.** W poniedziałek i wtorek bawiła w Gdyni wycieczka tut. uczniów. Chłopcy byli zachwyceni tak polskim morzem jak i wspaniałymi urządzeniami portu gdynieńskiego.

W sobotę wyjechała część uczniów na wycieczkę artystyczną do Skoków, a część na wystawę przyrodniczą do Poznania. W niedzielę wyruszyła wycieczka na poświęcenie lotniska do Inowrocławia, a Koło Sportowe uczniów rozegrało zawody z Seminarjum w Rogoźnie. W niedzielę wróciła wycieczka ze Lwowa i Oleska (uroczystości Sobieskiego). Słowem żyjemy w sezonie wycieczek.

**Z ruchu seminarjalnej gromady zuchowej.** Jak w zeszłym roku tak i w tym roku miła seminarjalna gromada zuchowa jedyna w Wagrowcu wykazuje tętniący żywo zapał i ochotę w pracy zuchowej. Urządzono już wycieczkę do Skoków i Mieściska, a poza tem co czwartek mamy „morrowe zbiórki”.

W zeszłym tygodniu byliśmy na Jamborée (naturalnie na ekranie), a w ten czwartek bawiliśmy się w polskich marynarzy. Produkcje marynarskie, piosenki żeglarskie, popisy w puszczaniu statków na jeziorze wypadły wesoło. Świetnie spisała się też artyleria morską, która zniszczyła obcą flotę. Pieśnią przy sztandarze zakończono zbiórkę. Czuj, czuj, czuwaj!

**Komunikat Banku Ludowego.** Bank Ludowy w Wagrowcu komunikuje, że przyjmuje subskrypcję na 6% Pożyczkę Narodową z polecenia Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

## Kronika rolnicza

### Ruch reemigracyjny w pierwszym półroczu

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w okresie od 1. I. 1933 r. do 31. VII. 1933 r. przy-

## Uroczyste otwarcie lotniska imieniem Marszałka Piłsudskiego w Inowrocławiu

Inowrocław. Po blisko trzy-letnich wysiłkach miejscowego komitetu LOPP dojrzało wreszcie dzieło budowy lotniska im. Marszałka Piłsudskiego, którego poświęcenie i otwarcie odbyło się w ub. niedzielę. Lotnisko zbudowane według wymogów najnowszych techniki w tej dziedzinie jest chlubą Ziemi kujawskiej, to też blisko 15 tysięcy widzów brało udział w uroczystościach. Obszerne lotnisko, położone tuż u rogatki miasta przy szosie toruńskiej posiada około 600 m. długości i tyleż szerokości. Według opinii lotników, przybyłych z całej Polski na uroczystości do stolicy Kujaw zachodnich jest to jedno z najlepszych lotnisk w Polsce. Koszt około 150.000 zł zebrane przez LOPP. są dowodem gorącego patriotyzmu miejscowego społeczeństwa.

Wstępem do niedzielnych uroczystości było w sobotę wieczór uroczyste odsłonięcie specjalnej skarby przed gmachem magistratu, gdzie mają być składane fundusze na budowę hangarów i domów administracyjnych na lotnisku. Wierczeniem odbyło się zebranie towarzyskie staraniem Aeroklubu Kujawskiego, które zaszczylił swą obecnością woj. poznański Raczynski w towarzystwie wyższych urzędników województwa.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się o godz. 6 rano pobudką orkiestry 59 pp. i hejnałem z wieży kościoła Matki Boskiej. Na lotnisko poczęły nadlatywać ze wszystkich stron Polski samoloty turystyczne i wojskowe. Na trzymotorowym Fokkerze przybył z Warszawy wice- min. komunikacji Czapski w towarzystwie dyrektora polskich linii lotniczych „Lot” mjr. Makowskiego.

Jako przedstawiciele gł. zarządu L. O. P. P. przybyli: mjr. Wojtyka i p. Matzke, z dep. wojskowego min. komunikacji przybył mjr. Jung- było do Poski ogółem 12.047 osób, w tem z krajów Europy 9.443, z poza Europy 2.604. Najwięcej przybyło do Polski reemigrantów z Francji, których liczba wyniosła 6.526, następnie z Argentyny 1.462.

W porównaniu z analogicznym okresem 1932 r. liczba reemigrantów spadła o 50 proc.

### Nowe władze warszawskiej Izby Rolniczej

W pierwszych dniach października odbędzie się pierwsze zebranie rady warszawskiej izby rolniczej, złożonej z 34 członków. Z liczby tej 24 radców wybranych zostało przez organizację rolniczą i sejmiki powiatowe, 10 zaś otrzymało nominację ministra rolnictwa.

### Polacy w Brazylii

Według ostatnio dokonanych obliczeń, ilość Polaków emigrantów, przebywających w Brazylii wynosi 265 tys. z czego w stanie Parana

graf. Ponadto władze wojskowe reprezentowali: gen. Pasławski, gen. Thomme, d-ca 4 p. lot. płk. Heller, oraz wielu wyższych wojskowych. Ponadto przybyli dyr. P. K. P. w Poznaniu inż. Ruciński i dyr. linii Herby—Gdynia Szablewski. — Wśród przybyłych na uroczystości lotników znajdowali się m. in. pionier szybownictwa polskiego inż. Grzeszczyk, oraz asy lotnictwa polskiego kpt. Hirsband, Czarkowski, Golejewski, sekr. gen. Aeroklubu Rzplitej kpt. Kwieciński i inni.

Uroczystą Mszę św. przy ołtarzu polowym na lotnisku odprawił ks. radca Kubiński, kazanie wygłosił ks. prałat Schönborn z Kruszwicy.

Przebieg wstęgi i otwarcia lotniska im. Marsz. Piłsudskiego dokonał wice-min. Czapski, wygłaszając przemówienie. Następnie przemawiał woj. poznański Raczynski, prezydent miasta Jankowski i prezes Komitetu L. O. P. P., przewodniczący Komitetu budowy lotniska wice-min. Jugst. Woj. Raczynski zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Rzplitej, Prezydenta Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego, orkiestra odegrała hymn narodowy, a równocześnie wypuszczono około 1000 gołębi, mających symbolizować swym lotem ponad Kujawami zwycięstwo ducha ludzkiego nad przestrzenią i czasem ku chwale ojczyzny.

Około 15.000 widzów na trybunach i w okolicy lotniska powtórzyło trzykrotnie okrzyk. Ogółem na lotnisko zjechało się około 70 samolotów różnych typów i wielkości. Na zakończenie uroczystości odbyło się dekorowanie Krzyżem Zasługi L. O. P. P. 29-ciu obywateli m. Inowrocławia.

Miedzy godz. 14 i 17 odbywały się popisy akrobacyjne oraz pokazy we lotników wojskowych nad lotniskiem i nad miastem. O godz. 14-ej odbył się dla gości i reprezentantów rządu raut w starostwie, wydany przez starostę Wilczka. O godzinie 18-tej w sali parku miejskiego odbyła się akademja, na której słowo wstępne wygłosił prezes Aeroklubu kujawskiego dr. Zborowski, a referat o znaczeniu lotnictwa w ogólnokrajowej komunikacji lotniczej w Polsce kurator okr. szkolnego w Poznaniu dr. Pollak.

165 tys., w Santa Catharina 15 tys., w Rio Grande de Sul 80 tys., w innych dzielnicach Brazylii 15 tys.

W stanie Parana Polacy stanowią około 20 proc. ogółu ludności posiadając w przybliżeniu 1,5 milj. hekt. w 20 tysiącach gospodarstw rolnych.

Położenie materialne naszych rodaków jest na ogół dosyć korzystne, chociaż i kryzys obecny dotknął ich też w pewnym stopniu.

### Uchylenie podatku przemysłowego dla ogrodników

Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych łącznie ze Związkiem Organizacji Rybackich prowadzi usilne

starania o uchylenie podatku przemysłowego od rolników i rybaków. Sprawa ta została przez władze przychylnie rozpatrzona, wobec czego należy oczekiwać w najbliższym czasie odpowiednich zarządzeń ze strony Ministerstwa Skarbu.

„Terol”.

### Wyniki niedzielnych meczów ligowych

Pogoń—Wisła 1:0 (0:0)  
Ruch—Cracovia 3:1 (0:1)  
L. K. S.—Legja 2:2 (2:1)  
22 p. p.—Czarni 2:0 (1:0)  
Podgórze—Warta 4:1 (1:0).

Poniżej damy przegląd tabel w obu grupach.

#### GRUPA FINALISTÓW

Nazwa klubu	Gier	Punkty	Stos. bramek
Pogoń	7	10	13:12
Wisła	6	9	9:5
Ruch	6	8	13:13
L. K. S.	5	4	8:10
Cracovia	4	2	9:11
Legja	6	1	9:20

#### DRUGA GRUPA

Nazwa klubu	Gier	Punkty	Stos. bramek
22 p. p.	5	10	13:5
Warszawianka	5	7	13:9
Warta	6	5	9:10
Podgórze	6	5	8:13
Czarni	6	4	9:12
Garbarnia	6	3	12:15

## Uwaga! Hallo!

Zgodnie z życzeniami uczestników ostatniego wieczorku tanecznego, urządza Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego w sobotę, dnia 30 bm.

## „Dancing Reunion“

po raz pierwszy w Wagrowcu w sali p. Rossy. Początek o godz. 20.30. Strój dowolny. Podwójna orkiestra. Humory mile widziane. Do zobaczenia. Dochód na cele Tow.

Komitet.

### Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 23. 9. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto . . . . .	14,50—14,75
Pszenica nowa . . . . .	20,25—20,75
Jęczmień 691 g/l . . . . .	14,00—14,50
Jęczmień 662 g/l . . . . .	13,00—14,00
Owies . . . . .	13,00—13,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka . . . . .	22,25—22,50
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka . . . . .	34,50—36,50
Otręby żytnie . . . . .	8,50—9,00
Otręby pszenne . . . . .	8,50—9,00
Otręby pszenne (grube) . . . . .	9,50—10,00
Rzepak . . . . .	35,00—36,00
Rzepak zimowy . . . . .	39,00—40,00
Gorczyca . . . . .	38,00—40,00
Groch Viktoria . . . . .	22,00—24,00
Groch Folgera . . . . .	22,00—25,00
Mak niebieski . . . . .	63,00—70,00

## KOMUNIKATI

Kasa Chorych w Wagrowcu podaje niniejszem do wiadomości, że p. dr. Stanisław Kuliński z Wagrowca z dniem 23 września 1933 r. przestał być lekarzem kasowym. Wszyscy pacjenci kasowi z Wagrowca, będący dotąd w opiece p. dr. Kulińskiego mogą się nadal leczyć na koszt Kasy Chorych u p. dr. Kolasieńskiego i u p. dr. Lazarowicza. Pozatem dotychczasowy rejon p. dr. Kulińskiego został podzielony jak następuje:

P. dr. Kolasieński z Wagrowca przyjmuje pacjentów z miejscowości: Bracholin, Kaliska, Kiedrowo, Siedlecko, Łekno, Tarnowo, Rgielsko, Werkowo i Kołybiec.

P. dr. Lazarowicz z miejscowości: Bukowiec, Brzeźno Stare, Krośno, Micharzewo, Durowo, Koninek, Łukowo, Nowa Wieś i Redgoszcz.

P. dr. Foerster Skoki miejscowości: Przysieka.

P. dr. Rattner Mieścisko miejscowości: Stępuchowo i Gruntowice.

P. dr. Bałewski Damasławek miejscowości: Kołybki, Niemczyn, Rakowo i Koziełsko.

Wagrowiec, dnia 22 września 1933 r.

307

### Kasa Chorych w Wagrowcu

Dyrektor  
Adam Gallński

Naczelnny Lekarz  
Dr. St. Frąckiewicz

### Wóz roboczy

2 ule oraz sieczkarka w dobrym stanie na sprzedaż.

Zgłoszenia: A. Brzósowski, Kościuszki 64. 308

### Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią i ogrodem, w nowym domu, wolnem od podatku do wynajęcia. Janowiecka 35, m. 1.

### Budżety szkolne

poleca

Drukarnia W. Kubanka  
Wagrowiec, ul. Kościuszki 5  
tel. 126.

### Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w żółtym kolorze na składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wagrowcu, ul. Kościuszki № 5.

## WP. Rolnikom

polecam

ze składu konsygnacyjnego

## nawozy sztuczne

jak: sol potasową, kainit, azotniak, i superfosfat, oraz otręby żytnie i węgle górnośląskie

które mam stale na składzie.

## Poza tem kupuję wszelkie ziemiopłody

specjalnie jęczmiona i płacę najwyższe ceny rynkowe

DOM ZBOŻOWY, właśc. Cz. Jaroszyński  
Wagrowiec, Rynek 20 - tel. 148. 295

## Czy jesteś członkiem LOPP?